

Sygn. akt II Ka 97/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący : SSO Jacek Klęk

Sędziowie: SO Marcin Rudnik

SR del. Marcin Stokowski (spr.)

Protokolant : st. sekr. sąd. Zdzisława Dróżdż

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Sieradzu Anny Duczmalewskiej

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2014 r.

sprawy A. O. oskarżonego o czyn z art. 209 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli z dnia 06 lutego 2014 r.

w sprawie o sygn. akt II K 645/13

na podstawie art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata D. L. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście i 60/100) złotych, w tym podatek VAT w kwocie 96,60 (dziewięćdziesiąt sześć i 60/100) złotych, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 536,60 (pięćset trzydzieści sześć i 60/100) złotych tytułem zwrotu wydatków za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 97/14

UZASADNIENIE

W akcie oskarżenia wniesionym do Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli A. O. został oskarżony o to, że w Z. w czasie od dnia 8 listopada 2012 roku do dnia 22 sierpnia 2013 roku uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim z mocy ustawy i prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli z dnia 7 lipca 2012 roku o sygn. akt III RC 44/12 obowiązku opieki przez nielożenie alimentów w kwotach po 300 zł miesięcznie na utrzymanie córki O. O. reprezentowanej przez matkę P. G., przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tj. o czyn z art. 209 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 6 lutego 2014 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II K 645/13 Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli uznał oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu wypełniającego dyspozycję art. 209 § 1 kk i wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając wykonanie orzeczonej kary na okres próby 4 (czterech) lat.

W oparciu o art. 72 § 1 pkt 3 kk Sąd zobowiązał oskarżonego do wykonywania ciężącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie córki.

Ponadto Sąd obciążył oskarżonego A. O. kosztami sądowymi należnymi Skarbowi Państwa.

Apelację od opisanego powyżej wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości. Wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, tj.:

- art. 2 § 2, art. 4, art. 5 § 1 i 2, art. 366 oraz art. 424 § 1 pkt 1 kpk poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę: wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadka S. B., które są spójne i logiczne; zeznań świadka P. G., które pozostają w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego, a ponadto są niepełne i niewiarygodne co do sytuacji bytowej A. O. i jego prób nawiązania kontaktu z córką – co doprowadziło do błędnego przypisania oskarżonemu zamiaru uporczywego uchylania się od alimentacji na rzecz małoletniej O. G.;

- art. 413 § 1 pkt 2 w zw. z art. 381 kpk poprzez pominięcie w części wstępnej wyroku daty rozpoczęcia rozprawy głównej, tj. 12.12.2013 r.;

- art. 484 § 1 i 2 kpk poprzez prowadzenie rozprawy w trybie uproszczonym mimo przekroczenia terminu 21-dniowego pomiędzy rozprawą 12.12.2013 r. i 30.01.2014 r.;

- art. 46 kpk poprzez prowadzenie rozprawy w dniu 30.01.2014 r. pod nieobecność prokuratora, którego udział był obowiązkowy – co doprowadziło do wadliwości przewodu sądowego w dniu 30.01.2014 r.;

- art. 17 § 1 pkt 10 kpk poprzez wyjście poza granice czasowe wniosku o ściganie określone przez przedstawicielkę ustawową małoletniej pokrzywdzonej (k. 23v).

Powołując się na opisane wyżej zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Zduńskiej Woli do ponownego rozpoznania. Ponadto wniosła o zasądzenie na jej rzecz od Skarbu Państwa kosztów obrony z urzędu za postępowanie przed Sędem II instancji wg norm przepisanych, które to koszty nie zostały pokryte chociażby w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest oczywiście bezzasadna i stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozstrzygnięciami Sądu pierwszej instancji, a podniesione w niej zarzuty nie mogły stanowić podstawy wzruszenia zaskarżonego wyroku. Sąd meriti procedując w niniejszej sprawie nie naruszył dyspozycji art. 2 § 2 kpk, art. 4 kpk, art. 5 § 1 i 2 kpk, art. 7 kpk, art. 366 kpk oraz art. 424 § 1 pkt 1 kpk. Sąd nie naruszył również pozostałych przepisów proceduralnych wskazanych w apelacji.

Przede wszystkim nie można skutecznie zarzucać obrazy art. 2 § 2 kpk oraz art. 4 kpk, ponieważ są to normy o charakterze ogólnym. Przedmiotem uchybień zarzuconych w apelacji mogą być tylko konkretne normy nakazujące lub zakazujące dokonywania określonych czynności w określonej sytuacji procesowej.

Po drugie, całkowicie chybiony jest zarzut obrazy art. 5 § 2 kpk. Pomijając fakt, że skarżący w ogóle nie sformułował na czym miała polegać obraza tego przepisu, to podniesienie zarzutu naruszenia jego dyspozycji jest niezrozumiałe. Nie może być mowy o zasadności tego zarzutu, ponieważ w myśl utrwalonych w orzecnictwie poglądów zarzut naruszenia zasady in dubio pro reo nie może być uznany za zasadny, gdy podnoszone są wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych (względnie co do sposobu interpretacji prawa), a na to wskazuje treść apelacji. Do oceny, czy został naruszony zakaz wynikający z art. 5 § 2 kpk nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości zgłaszane w środku odwoławczym, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwość co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości jej usunięcia rozstrzygnął ją na korzyść oskarżonego. Ewentualne zastrzeżenia co do wiarygodności dowodów można podnieść jedynie w ramach zarzutu opartego o naruszenie przepisu art. 7 kpk, a nie art. 5 § 2 kpk (por. post. SN z 13.05.2002 r., V KKN 90/01, Legalis; podobnie w wyr. SN z 05.04.2000 r.,

III KKN 60/98, niepubl.; wyr. SA w Łodzi z 17.01.2001 r., II AKa 255/00, Prok. i Pr. - wkł. 2002, Nr 10, poz. 22). Sytuacja równoznaczna z "nie dającymi się usunąć wątpliwościami" jest kategorią obiektywną w tym sensie, że zasady logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego lub nauki nie pozwalają ustalić określonego faktu. Nie ma to zatem nic wspólnego z subiektywnymi ocenami dokonanymi przez stronę procesową (zob. na przykład wyr. SA we Wrocławiu z 31.01.2012 r., II AKa 403/11, niepubl.).

Odnosząc się do pozostałych zarzutów trzeba stwierdzić, że wydany przez Sąd Rejonowy wyrok w pełni korzysta z ochrony, jaką daje rozstrzygnięciu art. 7 kpk, a przeprowadzona przez Sąd meriti ocena dowodów nie ma charakteru dowolnej. Podkreślić należy (na co wskazuje od wielu lat orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych), że zarzut naruszenia art. 7 kpk poprzez dokonanie przez Sąd dowolnej oceny dowodów wymaga wykazania przez skarżącego, w oparciu o fakty i ich pogłębioną logiczną analizę, że: rzeczywiście sąd pominął dowody istotne (nie jakiegokolwiek, ale istotne) dla rozstrzygnięcia o sprawstwie i winie, włączył do podstawy ustaleń dowody nie ujawnione, uchybił regułom prawidłowego logicznego rozumowania, bądź też uchybił wskazaniom wiedzy lub życiowego doświadczenia. Tego rodzaju uchybień autor apelacji nie wykazał.

Przepis art. 7 kpk formułuje zasadę swobodnej oceny dowodów. Przyjęta w Kodeksie postępowania karnego zasada swobodnej oceny dowodów nie oznacza dowolności tej oceny. Jest to ocena, która uwzględniać musi kryteria obiektywne (logika, wiedza, doświadczenie życiowe) i która podlega kontroli procesowej w trybie odwoławczym, a organ w uzasadnieniu decyzji procesowej musi wyjaśnić swe stanowisko. Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego, a więc mieści się w ramach swobodnej oceny dowodów jedynie wtedy, gdy:

- a) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności (art. 410 kpk), i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 kpk);
- b) stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 kpk);
- c) jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – argumentowane w uzasadnieniu (art. 424 kpk) (por. w omówionym wyżej zakresie wyrok SN z 9 listopada 1990 r., WRN 149/90, OSNKW 7-9/1991, poz. 41).

Sąd pierwszej instancji wydając wyrok w niniejszej sprawie dopełnił wskazanych wyżej wymogów i nie przekroczył granic zasady swobodnej oceny dowodów, a sporządzone uzasadnienie wyroku odpowiada dyspozycji art. 424 kpk.

Z omówionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku materiału dowodowego, który Sąd a quo zasadnie uznał za wiarygodny, wynika w sposób niewątpliwy, że oskarżony A. O. dopuścił się przypisanego mu czynu. Rozumowaniu Sądu meriti nie można nic zarzucić, a zawarte w apelacji twierdzenie, że zebrany materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie sprawstwa oskarżonego jest bezzasadne. Sąd Rejonowy przedstawił szczegółową argumentację w tym zakresie, opartą o zebrany w sposób prawidłowy materiał dowodowy, oceniony w sposób zgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Sąd w uzasadnieniu wyroku trafnie wskazał jakie dowody świadczą o sprawstwie oskarżonego, zasadnie nie dając wiary jego wyjaśnieniom w zakresie odnoszącym się ściśle do postawionego mu zarzutu.

Trzeba zauważyć, że zebrane dowody nie pozwalają w żaden sposób na przyjęcie, że oskarżony nie płacił alimentów na rzecz małoletniej pokrzywdzonej z przyczyn obiektywnych. Jeśli bowiem rozważyć sytuację osobistą oskarżonego, to nie można nie zauważyć, że jest on młodym, zdrowym mężczyzną, zdolnym do pracy. Jest oczywiste, że nie rzeczywiste dochody ale możliwości majątkowe i zarobkowe zobowiązanego mają znaczenie dla oceny czy zobowiązany jest w stanie płacić alimenty. Bezsporne jest, że oskarżony nie ma majątku, ale może pracować, chociażby dorywczo. Nie ma też żadnych wątpliwości co do tego, że w okresie objętym zarzutem oskarżony miał możliwość zarobkowania, co wynika wprost z jego wyjaśnień, przy czym z zeznań jego siostry wynika, że „dużo potrafi zrobić” (k. 90). Zauważyć trzeba i to, że nie może oskarżony tłumaczyć się w ten sposób, że osiągnane dochody pozwalają mu tylko na własne

utrzymanie. Jest bowiem jasne, że rodzic jest zobowiązany podzielić się z dzieckiem (które nie może jeszcze utrzymać się samodzielnie) nawet najskromniejszymi dochodami. Nie może przy tym być tak, że za oskarżonego obowiązek alimentacyjny realizuje osoba trzecia (w tym przypadku fundusz alimentacyjny, a więc w istocie podatnicy), a oskarżony przeznacza zarobione pieniądze na własne potrzeby (w tym na koszty sądowe i karę grzywny, powstałe wszak z jego winy).

Kończąc tę część rozważań wypada odnotować, że gdyby oskarżony faktycznie chciał kontaktów z córką, to z pewnością ustaliłby jej miejsce pobytu, a w przypadku utrudniania tych kontaktów przez matkę małoletniej mógłby zwrócić się ze stosownym wnioskiem do sądu opiekuńczego.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów zawartych w skardze apelacyjnej należy stwierdzić, że całkowicie bezzasadne są te, które odnoszą się do kwestii rzekomej konieczności rozpoznania sprawy przez Sąd Rejonowy w trybie zwyczajnym. Jest oczywiste, że skoro nie doszło przed datą 30 stycznia 2014 r. do otwarcia przewodu sądowego, to nie było podstawy do rozpoznania sprawy w tym dniu w trybie zwyczajnym. Jeżeli sąd, rozpoznając sprawę w postępowaniu uproszczonym, postanowi po rozpoczęciu rozprawy, a przed otwarciem przewodu sądowego, o jej odroczeniu, czy to z przyczyn określonych w art. 480, czy też z innych powodów, w tym nawet, gdy nastąpi to więcej niż jeden raz, to przystępując następnie ponownie do rozpoczęcia rozprawy w kolejnym jej terminie, prowadzi postępowanie nadal w trybie uproszczonym, bez względu na okres, jaki minął od wydania orzeczenia o odroczeniu rozprawy (tak SN II KK 181/11, OSNKW 2012, nr 1, poz. 10).

Również zarzut obrazy art. 17 § 1 pkt 10 kpk jest nietrafny. Ma rację obrońca oskarżonego, że przedstawicielka ustawowa małoletniej pokrzywdzonej złożyła wniosek o ściganie oskarżonego za inny okres niż przypisany w zaskarżonym wyroku. Okoliczność ta nie ma jednak żadnego znaczenia. Zgodnie z treścią art. 209 § 2 kk ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego, organu pomocy społecznej lub organu podejmującego działania wobec dłużnika alimentacyjnego. W sprawie niniejszej wniosek o ściganie złożyła nie tylko matka małoletniej, ale również Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Z. (k. 1-3) wnosząc o ściganie A. O. o występki z art. 209 § 1 kk. Oczywiście więc jest, że wniosek ten otworzył drogę do ścigania oskarżonego za cały okres niealimentacji przypisany mu w wyroku.

Z uwagi na fakt, iż obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok co do winy, to stosownie do treści art. 447 § 1 kpk zakres zaskarżenia wyroku obligował Sąd Okręgowy do zbadania całości orzeczenia, a więc również zawartych w nim rozstrzygnięć o karze, gdyż zgodnie z treścią wskazanego wyżej przepisu apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku.

Wymierzonej oskarżonemu kary w żadnej mierze nie można uznać za rażąco niewspółmierną, a tylko wtedy zaskarżony wyrok mógłby być zmieniony na podstawie art. 438 pkt 4 kpk. Kara 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 4 lat jest adekwatna do wskazanych przez Sąd Rejonowy okoliczności, które zadecydowały o jej wymiarze. Słusznie orzeczono również obowiązek probacyjny określony w art. 72 § 1 pkt 3 kk. Sąd w sposób prawidłowy zastosował dyrektywy określone w art. 53 § 1 i 2 kk.

Z tych wszystkich wskazanych powyżej względów, a ponadto mając na uwadze, że Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się żadnych uchybień, które Sąd Okręgowy winien wziąć pod uwagę z urzędu, niezależnie do granic środka odwoławczego i podniesionych w nim zarzutów, na podstawie art. 437 § 1 kpk należało utrzymać w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Oskarżony korzystał z pomocy obrońcy z urzędu w postępowaniu odwoławczym, przy czym koszty tej pomocy nie zostały zapłacone w całości ani w części. W związku z tym Sąd Okręgowy zasądził na rzecz adwokata D. L. kwotę 516,60 złotych (w tym kwotę podatku VAT – 96,60 złotych). Wynagrodzenie to ustalono w oparciu o § 2 ust. 1, § 14 ust. 2 pkt 4 oraz § 19 i 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm).

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 636 § 1 kpk. Na koszty te złożyły się opłata wymierzona na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 3 Ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49 z 1983 roku, poz. 223 ze zm.), a ponadto wydatki Skarbu Państwa.